



№ 5.

Warszawa, dn. 30 stycznia 1932 r.

Ogóln. zbioru № 512.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okoński.  
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, Krak. Przedmieście 5 m. 7, tel. 714-26. Adres teleg.: „Metalowcy — Warszawa“.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł 5 kwartalnie. Numer pojedynczy gr. 50.

Członkowie Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych otrzymują „PRZEMYSŁ METALOWY“ bezpłatnie.

TREŚĆ NUMERU: *Ś. p. Józef Kiedroń. — Ulgi celne. — Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych. — Dodatek kryzysowy do podatku dochodowego od uposażeń. — Ubezpieczenia społeczne wobec kryzysu. — Jak się uzyskuje pozwolenie na przywóz towarów, których import podlega reglementacji. — Z międzynarodowego rynku stali. — Przemysł maszynowy na Węgrzech. — Międzynarodowe Targi w Brukseli. — Ceny. — Patenty.*

### Ś. P. JÓZEF KIEDROŃ.



W d. 25 b. m. zgaśł w Berlinie po ciężkiej niemocy, trwającej od lata roku ubiegłego, ś. p. Józef Kiedroń, prezes zarządu Górnośląskich Zjednoczonych Hut „Królewska“ i „Laura“ Sp. Akc., członek Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Ś. p. J. Kiedroń, urodzony 17 marca 1879 r. w Datyniach na Śląsku Cieszyńskim, ukończył szkołę realną w Cieszynie, dyplom inżyniera uzyskał w akademii gór-

niczej w Leoben w r. 1902, poczem przez szereg lat pracował w kopalniach węgla w Zagłębiu Karwińskim. Ś. p. Kiedroń nie ograniczył się na działalności inżynierskiej, lecz równolegle rozbudzał wśród górników Polaków świadomość narodową, w czem energicznie współdziałała z Nim Jego małżonka Zofja z Grabskich I-voto Kirkorowa. Po upadku Austrii stanął ś. p. Józef Kiedroń na czele ruchu, dążącego do przyłączenia Śląska Cieszyńskiego i Zagłębia Karwińskiego do Polski. W związku ze swoją działalnością polityczną był w styczniu 1919 roku wraz z rodziną zaaresztowany i wywieziony do Czech. Po uwolnieniu został delegatem rządu polskiego do międzysojuszniczej Komisji węglowej w Morawskiej Ostrawie i na tle dalszej swej działalności polityczno-gospodarczej stał się ofiarą napadu bojówek czeskich.

W roku 1920 ś. p. J. Kiedroń rozpoczął pracę w Warszawie w Głównej Dyrekcji państwowych zakładów górniczych i hutniczych, następnie przeniósł się

na Górny Śląsk, jako naczelnik wydziałów górniczego i przemysłowo-handlowego przy Polskim Komisarjacie Plebiscytowym, a następnie przy Naczelnej Radzie Ludowej Górnego Śląska, wreszcie kierował nowo utworzonym departamentem górnośląskim w ministerstwie przemysłu i handlu. Dn. 19 grudnia 1923 roku zostaje ś. p. J. Kiedroń powołany na stanowisko ministra przemysłu i handlu, które piastuje do połowy roku 1925. Będąc ministrem, ś. p. Kiedroń poświęca szczególną uwagę eksportowi węgla i, w związku z rozwojem eksportu, powstaniu Gdyni jako portu czysto polskiego, dla budowy którego zawarł umowę z konsorcjum francuskim. Po złożeniu teki ministerjalnej, ś. p. J. Kiedroń został prezesem zarządu największego przedsiębiorstwa górniczo-hutniczego w Polsce — Górnośląskich Zjednoczonych Hut „Królewska“ i „Laura“. Podnosząc wydajność przedsiębiorstwa, co dzięki Jego wiedzy fachowej i doświadczeniu szczególnie zaznaczyło się w kopalniach węgla, ś. p. J. Kiedroń przyjmował czynny udział w organizacjach zawodowych, jak w utworzonym w r. 1925 Syndykacie Hut Żelaznych, którego był prezesem aż do zgonu, Związku Polskich Hut Żelaznych, w którym współdziałał do zrzeszenia hut zarówno staropolskich, jak i śląskich, Związku pracodawców górnośląskich, Konwencji węglowej i t. d. Rozumiejąc, że Polski Związek Przemysłowców Metalowych dąży do zrzeszenia przemysłu metalowego całej Polski, spowodował przystąpienie do Związku oddziałów przetwórczych hut „Królewskiej“ i „Zgody“ i zawsze służył Związkowi pomocą przy rozwiązywaniu zagadnień wspólnych dla hutnictwa i przemysłu metalowego. Poza pracą zawodową chętnie czas swój poświęcał sprawom publicznym, a można powiedzieć bez przesady, że nie było sprawy na Śląsku, mającej istotne znaczenie dla Polski, którejby Zmarły nie poświęcał swej uwagi, czasu i pracy.

W ś. p. Józefie Kiedroniu tracimy obywatela dużej miary: prawdziwego patriotę polskiego, oddanego syna ziemi śląskiej, ofiarnego działacza społecznego,

wybitnego inżyniera i przemysłowca, doskonale znającego warunki kraju i dążącego za pomocą współczesnych metod organizacji i zespolenia sił do rozwoju życia gospodarczego w Polsce.

Kto znał bliżej ś. p. Kiedronia, ten wie przytem jak znacnym odznaczał się On charakterem i jak miłe obejście cechowało Go na wszystkich zajmowanych stanowiskach, jak chętnie okazywał swą życzliwą radę i pomoc potrzebującym i jak dążył zawsze do zgodnego współżycia i harmonijnej pracy swych rodaków. To też do bólu, który odczuwa cała Polska, dołącza się żal serdeczny i głęboki, z powodu przedwczesnego zejścia do mogiły człowieka, który otoczony powszechnym szacunkiem i uznaniem mógł być jeszcze w ciągu lat szeregu pracować z wielkim pożytkiem dla kraju.

Niech ukochana przez Niego, a tak droga sercu wszystkich polaków Ziemia Cieszyńska, w której złożone zostaną prochy ś. p. Kiedronia, lekką Mu będzie i niech w niej spoczywa w pokoju!

S. J. Okolski.

### ULGI CELNE.

W № 16 „Monitora Polskiego“ z dnia 21 stycznia 1932 roku ukazało się Rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 22 grudnia 1931 r., wprowadzające szereg ulg celnych przy imporcie towarów interesujących polski przemysł metalowo-maszynowy. Ulgi celne przewidziane są dla następujących towarów:

Pozycja taryfy celnej	Nazwa towaru	Cło ulgowe w % cła normalnego (autonomicznego)
z 140 z p. 8 i Uwaga 1	Bednarka i blacha na zimno walcowane o grubości 0,15 mm do 0,17 mm do wyrobu kótek do obuwia — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	30
z 140 z p. 8 i Uwaga 5	Stal taśmowa hartowana o wytrzymałości powyżej 70 kg na 1 mm <sup>2</sup> do wyrobu piłek — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	50
z 148 z pp. 2a) i 3a)	Przybory i wyroby z metali szlachetnych, wymienionych w poz. taryfy celnej 148 p. 1a), do celów naukowych i technicznych za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	bez cła
z 148 z p. 5	Drut srebrny specjalny t. zw. topikowy do wyrobu bezpieczników — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 150 z p. 4a) i b)	Walce utwardzane o średnicy 850 mm i wyżej dla hut — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 152 z p. 1a)	Walczaki t. j. zbiorniki pary i wody wykute z jednego bloku, również spawane z jednym szwem podłużnym o średnicy 1200 mm i długości 6200 mm i wyżej do kotłów wodno-rurkowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	25
z 152 z p. 6a) i b)	Dna wygięte żelazne, stalowe dla t. zw. kotłów krakowych o średnicy 2700 mm i wyżej o grubości ścianki 32 mm i wyżej — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 153 z p. 1a) i	Formy stalowe „wlewnice“ obrabione do wyrobu rur żeliwnych, lanych systemem odśrodkowym — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20

z 155 z p. 1	Drut stalowy hartowany do wyrobu szcetek — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	30
z 156 z p. 1 153 z p. 1b)	Wyroby z drutu korytkowego żelaznego o szerokości poniżej 6,5 mm względnie wyroby z korytkowej taśmy stalowej o szerokości powyżej 6,5 mm do wyrobu mechanizmów parasolowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 165 z p. 2a) i	Płatkowy metal aluminiowy t. zw. folja aluminiowa biała w rolach o szerokości 333 mm i wyżej, do przerobu fabrycznego — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	50
z 166	Płatki aluminiowe do wyrobu materiałów wybuchowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	20
z 167 z pp. 7, 9, 10, 33, 34 i 38	Niewyrabiane w kraju towary samochodowe oliwne, pompki paliwowe Boscha, silniki wielocylindrowe syst. Diesla i benzynowe, silniki jedno i wielocylindrowe motocyklowe, karburatory, łożyska, dynamostartery, magneto, sprawdzane przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	bez cła
z 169 z pp. 1 i 15	Niewyrabiane w kraju manometry do benzyny, oliwy i powietrza, kilometromierze, oleometry i t. p. przyrządy pomiarowe, cewki samochodowe, aparaty Scintilla i Boscha, wycieraczki elektryczne oraz aparaty elektryczne do dynamostarterów i kierunkowskazów okrągłych, sprowadzane przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	bez cła
z 173 z pp. 6 i 17	Niewyrabiane w kraju koła samochodowe, latarnie samochodowe, siodła motocyklowe, amortyzatory, kierunkowskazy okrągłe, sprowadzane przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle, oraz koła tarczowe samochodowe, sprowadzane przez wytwórnie przyczep samochodowych — za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . . . .	bez cła

### ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIADCTW PRZEMYSŁOWYCH.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu z dn. 11 stycznia r. b. ogłoszony został okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1932 w związku z walką z bezrobociem, nawiązujący do analogicznych zarządzeń Ministerstwa w roku ubiegłym.

W związku z akcją zwalczania bezrobocia, Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 94 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79, poz. 550) upoważnia Izby Skarbowe (na Śląsku — Śląski Urząd Wojewódzki) do udzielania przedsiębiorstwom przemysłowym, zaliczonym do rozdziałów XIV, XV, XVIII i XIX, części II lit. c) taryfy, załączonej do art. 23 ustawy, następujących ulg przy wykupnie świadectw przemysłowych na rok 1932:

1) zezwalania przedsiębiorstwom przemysłowym, zaliczonym w myśl taryfy do VIII, VII, VI i V kate-

goryj świadectw przemysłowych, które w rezultacie akcji walki z bezrobociem przyjęły po dn. 1 września 1931 r. większą ilość robotników, — na wykupienie świadectw przemysłowych na rok 1932 według ilości robotników, zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie w dn. 1 września 1931 r.;

2) zezwalania przedsiębiorstwom przemysłowym, które w rezultacie walki z bezrobociem, powiększyły ilość zatrudnionych robotników względnie utrzymały tę samą ilość, jednak zatrudniają robotników przez mniejszą ilość dni w tygodniu — na nabywanie świadectw przemysłowych na rok 1932 nie na podstawie ogólnej ilości faktycznie zatrudnionych robotników, lecz na podstawie ilości robotników, ustalonej przy uwzględnieniu ilości robotniko-dni (dni roboczych); w celu ustalenia należnego świadectwa przemysłowego należy ilość zatrudnionych robotników pomnożyć przez ilość dni roboczych w tygodniu i podzielić przez 6.

Przykład:

Przedsiębiorstwo przemysłowe zaliczone do rozdziału XIX części II lit. c) taryfy, a stosujące silniki mechaniczne, zatrudnia 40 robotników 3 dni w tygodniu i winno w myśl przepisów taryfy wykupić świadectwo przemysłowe IV kategorii, jednak ilość robotniko-dni (120) w takim przedsiębiorstwie jest taka sama, jak w podobnym przedsiębiorstwie zatrudniającym 20 robotników — 6 dni w tygodniu (120), zatem powyższe przedsiębiorstwo może nabyć świadectwo przemysłowe, przewidziane dla przedsiębiorstw przemysłowych, zatrudniających 20 robotników. Ten sam rezultat otrzymamy, stosując następującą formułę:

$$\frac{40 \text{ (ilość zatrudn. robotników)} \times 3 \text{ (ilość dni roboczych)}}{6} = 20$$

Ulgi powyższe będą udzielane na indywidualne prośby odnośnych przedsiębiorstw przemysłowych, przyczem do prośby winno być dołączone zaświadczenie inspektora pracy, wydane w porozumieniu z miejscowym Komitetem do spraw bezrobocia.

Ulgi, określone w niniejszym zarządzeniu, należy stosować również w wypadkach, gdy w okresie po dn. 1 stycznia 1932 r. do dn. 1 kwietnia 1932 r. będzie miało miejsce w poszczególnych przedsiębiorstwach przemysłowych powiększenie ilości zatrudnionych robotników w porównaniu z ilością robotników, przyjętą za podstawę określenia kategorii świadectwa przemysłowego na rok 1932, (ilość w dniu 1 września 1931 r. względnie 1 stycznia 1932 r.) lub o ile zaistnieją w tym okresie okoliczności, przewidziane w p. 2 nin. okólnika.

Ulgi niniejsze mogą być również stosowane do świadectw przemysłowych na rok 1931.

#### DODATEK KRZYŚOWY DO PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAŻEŃ.

W „Dzienniku Ustaw R. P.” № 99, poz. 760 z r. ub. ogłoszona została ustawa z dnia 22 października 1931 roku o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego.

Wedle tej ustawy od dochodów, opodatkowanych według działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym, to znaczy od dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, pobiera się dodatek kryzysowy, który wynosi przy wynagrodzeniu, obliczonym w stosunku rocznym:

ponad 2 500 zł	do 3 600 zł.	— 0,5%
„ 3 600 „	„ 10 400 „	— 1%
„ 10 400 „	„ 36 000 „	— 2%
„ 36 000 „	„ 60 000 „	— 2,5%
„ 60 000 „	„ 80 000 „	— 3%
„ 80 000 „	„ 104 000 „	— 4%
„ 104 000 „	„ 144 000 „	— 5%
„ 144 000 „	„ 184 000 „	— 6%
„ 184 000 „	„ 200 000 „	— 7%
„ 200 000 „	„ 220 000 „	— 8%
„ 220 000 „	„ 250 000 „	— 9%
„ 250 000 „	—	— 10% wypłacanego

wynagrodzenia.

Obliczenie i pobór dodatku kryzysowego skutecznia się jednocześnie z obliczeniem i poborem właściwego podatku dochodowego.

W czasie obowiązywania ustawy o kryzysowym dodatku nie będzie pobierany od wyżej wymienionych dochodów 10% dodatek, opłacany w myśl ustawy z dn. 12 lutego 1931 r. o poborze 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stempowych.

Dodatek kryzysowy pobiera się począwszy od uposażeń, przypadających na miesiąc styczeń 1932 r., lub też wypłacanych od dnia 1 stycznia 1932 r.

Poniżej podajemy przykład obliczenia podatku dochodowego i dodatku kryzysowego.

Wypłaca się pracownikowi miesięczne uposażenie w kwocie . . . . . zł 600.—

Wysokość tego uposażenia, obliczona w stosunku rocznym, wynosi (600×12) . . . . . „ 7 200.—

Stopa procentowa podatku od rocznego dochodu 7 200.— według skali art. 111 ust. o państwowym podatku dochodowym wynosi 3,4%.

Służbodawca potrąca zatem przy wypłacie 600.— zł. podatek w kwocie . . . . . „ 20.40

Ponadto należy potrącić kryzysowy dodatek, który oblicza się w sposób następujący:

Stopa procentowa kryzysowego dodatku według skali art. 2 ustawy z 22 października 1931 r. wynosi 1%.

Służbodawca potrąca zatem przy wypłacie 600 zł dodatek kryzysowy w kwocie . . . . . „ 6.—

Ogółem przeto (z tytułu podatku i dodatku kryzysowego) należy potrącić przy wypłacie . . . . . „ 26.40

#### UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE WOBEC KRZYŚU.

Szereg przeprowadzonych ostatnio konferencji w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej z przedstawicielami przemysłu, handlu i rolnictwa w sprawie zaległych składek na ubezpieczenia społeczne, wywołał pewne poruszenie w zakresie zagadnień, nad którymi unikano dotąd dyskusji.

Do tej pory problem ubezpieczeń społecznych rozważany był przez sfery gospodarcze pod naciskiem wzrastającego nieustannie obciążenia wytwórczości, powstałego z nadmiernych opłat — nadmiernych nie tylko w stosunku do aktualnych, osłabionych możliwości gospodarczych, ale nawet, jeśli można to tak nazwać — możliwości normalnych. Ostrzegawcze poglądy doświadczonych kierowników przedsiębiorstw zarobkowych głoszone były wbrew optymizmowi i nieprzerwanemu rozpędowi twórczości reformatorów społecznych, w których wizji doktrynerskiej ubezpieczenia socjalne miały być nie ciężarem dla życia gospodarczego, lecz wręcz przeciwnie — czynnikiem twórczego

postępu. Dziś czas rozsądził ten spór, z wynikiem niekorzystnym dla ubezpieczeń społecznych w ich obecnej postaci i — niestety — również jak najbardziej ujemnym dla gospodarstwa narodowego, co stwierdzają liczby, w których jest zawarty obraz stanu finansowego instytucji ubezpieczeniowych.

Od pewnego czasu dochodziły nieoficjalne wiadomości o coraz większych trudnościach finansowych niemal wszystkich instytucji ubezpieczeniowych. W akcji zapobiegawczej główna uwaga zwrócona była jednak nie na istotę ubezpieczeń, lecz tylko na ich administrację, po reorganizacji której oczekuje się wielkich oszczędności, prawdopodobnie jednak zbyt wysoko szacowanych.

Aż wreszcie, gdy sytuacja stała się wprost kłopotliwą dla instytucji ubezpieczeniowych, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wykazało większe zainteresowanie dla tych spraw. Zwołano szereg konferencji, na których szerszy ogół dowiedział się wielu szczegółów, znanych do tej pory tylko bardziej wtajemniczonym.

Zbyt optymistycznie zestawiane preliminarze dochodów ubezpieczeń społecznych zawodzą. Wobec trudności finansowych coraz trudniejszym staje się wypełnianie ustawowych zadań ubezpieczenia. Przy niezmiennych, a nawet wzrastających wydatkach ubezpieczeń, maleją wpływy — już nietylko dla tego, że kurczy się stan zatrudnienia, lecz także dlatego, że zakłady pracy nie wpłacają ustawowych składek. Tworzą się zaległości, które w chwili obecnej przekraczają 300 milj. zł; jest to suma olbrzymia wobec dotychczasowego dochodu ubezpieczeń w wysokości mniej więcej 600 milj. zł rocznie. Dla przykładu wystarczy podać największą z pośród Kas Chorych — Kasę Warszawską, która, przy niezmiennym od paru lat budżecie rocznym przeszło 50 milj. zł, pracuje obecnie z deficytem przeszło 1 milion zł *miesięcznie*. Dla niektórych zakładów ubezpieczeń suma zaległości równa się rocznym dochodom. W tych warunkach niezmiennie wydatki ubezpieczeń czynione są na rachunek przyszłych coraz bardziej niepewnych dochodów. Dalsze zaległości — to już groźba niewypłacalności instytucji ubezpieczeniowych.

W tem oświetleniu niewypłacalność zakładów pracy jest pozorną przyczyną trudności. Zdawałoby się — jeżeli zapomnieć o przyczynach powstania zaległości, — że należałoby tylko wynaleźć środki, pozwalające ściągać punktualnie bieżące opłaty i zaległe należności, a wszystko będzie dobrze. Tak jednak nie jest.

Przypomnieć bowiem należy, iż normalnie przewidywane wpływy nie były osiąganę nawet w latach pomyślnych gospodarczo, trudno więc liczyć, aby w okresie kryzysu mogły one być płacone, a tembardziej, aby zlikwidowane mogły być zaległości. *Przyczyną są zbyt wysokie opłaty*. Wobec tego stanu rzeczy półśrodki nie poradzą. Rozkład zaległości na raty, ulgi w spłacaniu i t. p. nie zmieniają stanu rzeczy, wynikającego z układu czynników gospodarczych. Przy niezmiennym systemie ubezpieczeń, przy niezmiennych świadczeniach, a więc i wydatkach — zaległości te będą nadal rosły, zapewne w jeszcze mocniejszym tempie. Nacisk śruby egzekucyjnej może dać chwilowe tylko korzyści. Zniszczy on wiele zakładów pracy, których egzystencja już dziś jest trudna, powiększy

bezrobocie, a na przyszłość zmniejszy jeszcze bardziej dochód ze składek.

Trudno dopatrywać się drogi wyjścia w zmuszaniu zakładów pracy, aby zadłużały się na wyrównanie swych zobowiązań wobec ubezpieczeń społecznych. Środki tego rodzaju są bez znaczenia, gdyż opłaty przerastają zdolności płatnicze przedsiębiorstw i prędzej czy później spowodują ich upadek.

Żadnych wyników nie da również zamiana obecnych zobowiązań zakładów pracy na długoterminowe.

Cała dobra wola władz i instytucji ubezpieczeniowych nie da wyników, jeżeli poczynania nie wydosną się poza obręb obecnego stanu rzeczy. Tylko szybka i radykalna reforma ubezpieczeń społecznych, modyfikująca zakres świadczeń do granic społecznie koniecznych i prowadząca do odpowiedniej redukcji wydatków w granicach możliwości, oszczędzi ubezpieczeniom społecznym znalezienia się w bliskiej już sytuacji bez wyjścia, a życiu gospodarczemu przyniesie tak konieczne odciążenie.

Kilka słów należy poświęcić rozkładowi zaległości na poszczególne dziedziny gospodarcze. Niewtajemniczony w liczby, rzadko zresztą publikowane, dotyczące działalności ubezpieczeń społecznych, odnosi wrażenie jakgdyby największe zaległości dotyczyły przemysłu i handlu. Podkreślić trzeba nieścisłość tego poglądu. Przemysł przy swem ciężkiem położeniu płaci swoje zobowiązania stosunkowo najlepiej. Najbardziej zalegają z opłatami samorządy, instytucje publiczno prawne, przemysł państwowy i t. p., a więc te dziedziny, z których się rekrutują obrońcy idei ubezpieczeń\*). Ze sprawozdania Warszawskiego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych wynika, że same tylko Kasy Chorych zalegają z większą sumą niż przemysł, to samo można powiedzieć o samorządach i t. d. Powoli jednak słabną siły przemysłu, co odbije się dotkliwie na dalszych losach ubezpieczeń społecznych, jeśli nie zostanie przeprowadzona właściwa reforma.

J. B.

#### JAK SIĘ UZYSKUJE POZWOLENIE NA PRZYWÓZ TOWARÓW, KTÓRYCH IMPORT PODLEGA REGLEMENTACJI.

„Tygodnik Handlowy“, organ Stowarzyszenia Kupców Polskich, zamieścił w № 4 z d. 22 b. m. pouczenie pod powyższym tytułem, które za pozwoleniem Redakcji „Tygodnika“ przedrukujemy w całości.

#### Kto przyjmuje podania?

Podania przyjmuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu, jednak nie bezpośrednio (oprócz kilku wypadków, o czym niżej), lecz za pośrednictwem Izb Przemysłowo-Handlowych z wyjątkiem Warszawy, gdzie Izbę Warszawską zastępują następujące organizacje gospodarcze: 1) Stowarzyszenie Kupców Polskich; 2) Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów; 3) Centrala Związku Kupców; 4) Związek Zrzeszeń Ogrodniczych.

Na terenie Gdańska podania przyjmuje — oprócz Izby Gdańskiej — jeszcze Zjednoczenie Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku.

Ponieważ podania winny być składane na specjalnych blankietach, należy więc się udać do jednej

\*) p. „Notatki” w № 4 „P. M.” p. t. „Kto zalega ze składkami socjalnemi?”.

z wyżej wymienionych organizacyj w celu otrzymania odpowiedniego blankietu.

Zaznaczyć trzeba, że na każdy kraj, oraz na każdą pozycję i ewentualnie punkt taryfy celnej należy złożyć oddzielne podanie. Np. pragnąc sprowadzić jednakowy towar z dwóch różnych krajów musimy złożyć dwa podania; pragnąc sprowadzić z jednego kraju dwa towary, podlegające dwóm różnym pozycjom taryfy celnej, lub dwóm różnym punktom tej samej pozycji, również należy złożyć dwa podania.

### Jak podania wypełniać?

Przystępując do wypełnienia blankietu podania, należy w nim wymienić:

- 1) Firmę, która zabiega o pozwolenie i jej dokładny adres.
- 2) Pozycję i punkt taryfy celnej, według których będzie clony sprowadzany towar.
- 3) Nazwę towaru.
- 4) Kraj pochodzenia tegoż (kraj, bezpośrednio z którego sprowadzony jest dany towar).
- 5) Wagę w kilogramach (wagę, podlegającą ocleniu).
- 6) Wartość w złotych (fakturową).
- 7) Miejsce odprawy celnej (miejsce tej komory celnej, gdzie towar będzie clony).
- 8) Ekspedytora, który ma dopełnić formalności celne.
- 9) Wyjaśnienie, czy towar służy do użytku handlowego czy przemysłowego.
- 10) Podpis osoby wzgl. firmy, składającej podanie.
- 11) Wyszczególnienie załączników, składanych do podania.
- 12) Dodatkowe wyjaśnienia, mające istotne znaczenie dla otrzymania przydziału.

Pozatem:

I. Należy na podanie nakleić znaczki stemplowe wartości zł 3, jednak nie kasując go.

II. Przy składaniu podania po raz pierwszy w danym roku kalendarzowym, należy do niego załączyć uwierzytelniony (przez rejenta lub przez Stowarzyszenie Kupców Polskich lub t. p.) odpis świadectwa przemysłowego (patentu), wykupionego na dany rok kalendarzowy.

Przy składaniu następnych podań należy **każdorazowo** wymieniać na nim kategorię i numer złożonego patentu.

O prawo przywozu ubiegać się mogą tylko te firmy, które posiadają patent I lub II kategorii handlowej lub którejkolwiek przemysłowej.

### Co do podania należy załączyć?

Oprócz odpisu patentu, o czym pisaliśmy już wyżej, do podania pożądane jest (niekonieczne) dołączenie: faktur, rachunków, korespondencji umów, frachtów, zawiadomień pocztowych i t. p., jednym słowem tych wszystkich dokumentów, które ułatwiają bliższe poznanie danej transakcji i uniknąć późniejszych zapytań dodatkowych.

Przy staraniach o pozwolenie wwozu towarów, ostatnio zakazanych do przywozu, wymagane jest udowodnienie, że firma towary te uprzednio już sprowa-

dzała (załączyć kwity celne) lub że uprzednio poczyniła wiążące umowy na dostawę (odpisy umów).

Przy sprowadzaniu towarów z Austrii należy nieodzwrotnie załączyć do podania fakturę, poświadczoną przez Austriackie Ministerstwo Handlu i Ruchu.

Przy sprowadzaniu towarów z Czechosłowacji należy obowiązkowo załączyć fakturę, zaopatrzoną w wizę Ministerstwa Handlu w Pradze, lub jednej z jego ekspozytur w Bratisławie lub Uzhorodzie.

Na każdy załącznik należy nakleić znaczki stemplowe po zł 0,50.

### Jakie podania składa się bezpośrednio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu?

Bezpośrednio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu (do Centralnej Komisji Przywózowej, Elektoralna 2) można składać podania:

- 1) o przywóz towarów z Czechosłowacji,
- 2) o przywóz towarów luksusowych, objętych następującymi pozycjami taryfy celnej: 13, 24, 27, 35 p. 1, 38, 112 p. 24, 119 p. 1, 2, 3.

Pozatem bezpośrednio do Centralnej Komisji Przywózowej można składać podania o pozwolenie przywozu drobnych ilości towarów, waga których nie przekracza 3 kilogramów przy wartości około 500 zł.

### Złożenie podania i dalsze manipulacje.

Wypełnione i zaopatrzone w załączniki podanie złożyć należy w jednej z podanych wyżej instytucji gospodarczych, wnosząc jednocześnie opłatę manipulacyjną.

Podanie to zostaje przez daną instytucję zaopiniowane i odesłane do Centralnej Komisji Przywózowej, funkcjonującej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, która to komisja dokonywa podziału kontyngentów przywózowych. Na podstawie wniosku Komisji pozwolenia przywozu są wydawane przez Wydział Handlu Zagranicznego Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Po złożeniu podania, starający się nie winien oczekiwać bezpośredniego zawiadomienia z Ministerstwa Przemysłu i Handlu o przyznaniu względnie nieprzyznaniu prawa na przywóz.

Łącznie z zawiadomieniem o przyznaniu kontyngentu przywózowego otrzymuje importer specjalny formularz oraz blankiet nadawczy P. K. O. do uiszczenia opłaty manipulacyjnej.

Formularz, dotyczący danych o firmie, należy wypełnić i odesłać łącznie z dowodem wpłaty na P. K. O. odpowiedniej sumy, do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Wydział Handlu Zagranicznego, w terminie, wskazanym na zawiadomieniu.

Zaznaczyć tu musimy, że jako termin wpłaty, figurujący na zawiadomieniu o przyznaniu pozwolenia przywozu, Ministerstwo Przemysłu i Handlu uważa nie datę wpłaty do P. K. O. odpowiedniej sumy, lecz datę nadesłania dowodu wpłaty; naprzykład, o ile termin naznaczony został na 15 danego miesiąca, oznacza to, że najpóźniej tego dnia Ministerstwo Przemysłu i Handlu otrzymać winno nadesłany dowód wpłaty. (W przeciwnym razie Ministerstwo cofa pozwolenie).

Po dokonaniu tych wszystkich czynności otrzymuje importer bezpośrednio z Ministerstwa Przemysłu i Handlu pozwolenie na przywóz.

Pozwolenie przywozu jest ważne 3 miesiące i może być przedłużone na dalsze trzy miesiące. W tym celu importer winien najpóźniej w 14 dni od daty wygaśnięcia terminu pozwolenia wnieść do organizacji pośredniczącej podanie na blankiecie firmowym, adresowane do Ministerstwa Przemysłu i Handlu (zaopatrzone w trzyzłotową markę stemplową), z załączonym niewykorzystanym pozwoleniem przywozu. Opłaty pozostają takie same, jak przy pierwszej manipulacji. Dalsza procedura taka sama, jak przy pierwszych staraniach.

#### Z MIĘDZYNARODOWEGO RYNKU STALI.

Prowizoryczne obliczenie rezultatów wytwarzania stali w Europie w 1931 roku wskazuje na bardzo poważne zaostrzenie się kryzysu w przemyśle hutniczym. Produkcja stali w Europie, która w 1929 roku wynosiła 59 395 milionów tonn, spadła w 1930 r. do 49 532 milionów tonn, a w 1931 r. wyniosła zaledwie 39 milionów tonn (wedle danych niemieckich 39 835 milionów tonn). Stan ten pogarsza się o tyle, że równoległe do spadku produkcji obserwujemy w ostatnich latach stały spadek cen, których poziom obniżył się poza granicę kosztów własnych.

Międzynarodowy Kartel Stali, który w okresie dobrej konjunktury spełniał rolę regulatora produkcji, dziś stracił swoje znaczenie i od roku z górą ledwo wegetuje dzięki prowizorycznym kilkumiesięcznym prolongatom. W ostatnich czasach podnosiły się głosy, że nieodzowną jest rzeczą, aby dla uporządkowania sytuacji europejskiego rynku stalowego organizacja kartelu zajęła się utworzeniem międzynarodowych syndykatów sprzedaży, których zadaniem byłoby przede wszystkim poprawienie cennika na rynkach eksportowych. Ponieważ spodziewać się trzeba, że już w niedługim czasie dojdzie do decydujących rozmów o losach kartelu, przeto ciekawą jest rzeczą przypomnieć sobie stan układu stosunków międzynarodowych w najważniejszych działach produkcji stali.

*Półfabrykaty i dźwigary.* W dziale tym istniało przed wojną porozumienie syndykalne, obejmujące producentów okręgu reńsko-westfalskiego, lotaryńskiego i belgijskiego. Porozumienie to, prowadzące bardzo umiejętną politykę cen, utrzymywało je na wysokim poziomie i pracowało ku zupełnemu zadowoleniu kontrahentów. Zaznaczyć trzeba, że w dziale tym eksporterami są wielkie i niezbyt liczne koncerny hutnicze, co ułatwia w zasadzie porozumienie.

Wojna przerwała współpracę rynkową tego porozumienia. Dopiero w 1930 roku na terenie Międzynarodowego Kartelu Stali doszło do ponownej syndykalizacji w dziale półfabrykatów. Jednak forma organizacji nie wytrzymała próby życiowej. Nowy syndykat, którego zadaniem była kontrola zamówień i sprzedaży, dokonywanej przez uczestników, i który zezwalał kontrahentom na indywidualne opracowywanie rynków, byleby tylko nie odstąpiono od umówionego cennika, okazał się chybionym. Po trzech miesiącach istnienia nastąpiły wobec nacisku odbiorców tak liczne wypadki odstępowania poszczególnych producentów od zasad syndykatu, że organizacja ta uległa likwidacji.

Dzisiaj jest już rzeczą pewną, że jeżeli w dziale tym nastąpi porozumienie, to musi się ono wyrazić w pełnym syndykalacie, w którym członkowie zrezygnują z indywidualnej działalności na rynkach, a całą sprzedaż powierzą syndykatowi.

Trudnością organizacyjną jest tu brak odpowiednich organizacji syndykalnych w poszczególnych krajach. Jak wiadomo we Francji syndykat półfabrykatów uległ niedawno rozpadnięciu, a w Belgii wogóle nie ma tego rodzaju organizacji.

*Żelazo sztabowe i blacha gruba.* W dziale tym nie było przed wojną żadnych porozumień. W 1930 roku utworzone przy Międzynarodowym Kartelu Stali Centralne Biuro Podziału Zamówień Eksportowych zakończyło po kilku miesiącach swoje istnienie kompletnym fiaskiem. Naogół sytuacja jest tu analogiczna do sytuacji w poprzednim dziale.

*Bednarka.* W okresie od października 1928 roku do 19 czerwca 1929 r. i od marca 1930 r. do czerwca 1930 r. istniała Konwencja Międzynarodowa Bednarki. Głównymi eksporterami są tu Belgja i Luksemburg, podczas gdy Francja i Niemcy odgrywają w tym dziale mniejszą rolę. Rynek jest tu w rękach wielkich hurtowników, którzy odegrali decydującą rolę przy likwidacji Konwencji. Jeżeli obecnie będą czynione próby odnowienia międzynarodowego porozumienia producentów, to powodzenie ich będzie zależało w pierwszym rzędzie od należytego uregulowania stosunku hurtowników do ewentualnego syndykatu wytwórców.

*Drut walcowany.* Od października 1927 roku istnieje międzynarodowe porozumienie producentów walcówki (Internationale Walzdrahtverband), któremu udało się w 1928 roku ustabilizować cennik walcówki. Cennik ten trzyma się do dziś dnia. Takiej sytuacji zawdzięczać trzeba, że porozumienie, które wygasło w dniu 31 grudnia 1931 roku zostało przedłużone na 5 lat.

Równoległe do powyższego istnieje od marca 1927 roku porozumienie konwencyjne niemieckich, belgijskich, czechosłowackich i holenderskich przetwórców walcówki. Celem wzmocnienia akcji rynkowej, wobec istnienia licznych i poważnych autsajderów utworzony został z dniem 1 stycznia 1932 r. syndykat pod firmą „International Wire Export Co. (Iweco)“.

*Blachy średnie i cienkie.* Poza krótkotrwałym porozumieniem z 1930 roku nie było do tej pory żadnych konwencji międzynarodowych w dziale blach średnich i cienkich. Luźna konwencja istnieje pomiędzy producentami Niemiec, Polski i Czechosłowacji i obejmuje blachy dla prądnic i transformatorów.

*Rury stalowe.* Do najsilniej związanych na rynku międzynarodowym należy produkcja rur. Nawiązane po wojnie porozumienie niemieckich i czechosłowackich wytwórców rur rozwinęło się w 1926 roku do ram Międzynarodowego Kartelu obejmującego producentów Francji, Niemiec, Belgji, Luksemburga, Czechosłowacji, Polski i Węgier. Kartel ten chociaż nie posiada wspólnego biura sprzedaży, jednak czuwa nad poziomem cennika i kwotyzacją poszczególnych wytwórców. Kartel działa nieprzerwanie i choć termin umowy kartelowej upływa w marcu r. b., jest rzeczą niemal pewną, że będzie prolongowany na dalszy okres.

*Szyny.* Istniejący na terenie Europy od dnia 16 października 1926 roku kartel producentów szyn — „European Railway Manufacturers Association (Erma)“ rozwinął się, po przystąpieniu doń w 1929 roku producentów amerykańskich, do ram kartelu światowego — „International Railway Manufacturers Asso-

ciation (Irma)“ działa do tej pory bez poważniejszych usterek.

Jak już zaznaczyliśmy na wstępie, klucz poprawy sytuacji rynku stalowego leży w rękach wielkich producentów zachodniej Europy, zrzeszonych w Międzynarodowym Kartelu Stali, a reprezentujących około 70% produkcji stali w Europie (bez Rosji Sowieckiej<sup>1</sup>).

Międzynarodowy Kartel Stali w swojej dotychczasowej organizacji zawiódł zupełnie pokładane w nim nadzieje. Produkcja członków Kartelu zmniejszyła się w 1931 r. w porównaniu z 1929 r. z górą o 10 milionów tonn, a ceny kształtują się zupełnie chaotycznie, wykazując stałą tendencję zniżkową. To też jasną jest rzeczą, że jeżeli nie nastąpią jakieś zasadnicze zmiany, to los Kartelu jest przesądzony. Zmiany te powinny pójść w dwu zasadniczych kierunkach.

Po pierwsze kartel musi rozszerzyć swoje podstawy organizacyjne przez objęcie swojemi wpływami obok już zrzeszonych w nim producentów, jeszcze wytwórców z Polski i Anglii, reprezentujących łącznie 16,5% produkcji europejskiej. Sprawa ta, której znaczenie było zawsze dostatecznie doceniane przez kierowników Kartelu, stoi od dwóch z górą lat na martwym punkcie. Obecnie sytuacja zmienia się na lepsze o tyle, że trudności, jakie istniały na rynku angielskim, wobec zasadniczych zmian struktury gospodarczej tego kraju, ustąpiły obecnie, a w kołach hutniczych Anglii nastąpił poważny zwrot ku porozumieniom międzynarodowym. Również co do Polski spodziewać się należy, że obecny układ stosunków na rynkach eksportowych sprzyja koncepcjom porozumień międzynarodowych, jako jedynych pewnych regulatorów produkcji i zbytu.

Ale samo rozszerzenie ram Kartelu stali nie wystarczyłoby w obecnym układzie stosunków. Musi przede wszystkim nastąpić uporządkowanie sytuacji na rynkach eksportowych, gdzie panuje kompletny chaos. Osiągnąć to można wyłącznie drogą ustabilizowania cennika eksportowego przez stworzenie wspólnych dla wszystkich członków Kartelu biur sprzedaży najważniejszych produktów stalowych.

Konieczność stworzenia międzynarodowego syndykatu stali znalazła swój wyraz w uchwale Kartelu z 23 grudnia 1929 r., postanawiającej utworzenie Centralnego Biura Sprzedaży i Podziałów, obejmującego pięć syndykatów międzynarodowych: żelaza sztabowego, żelaza kształtowego, żelaza taśmowego, blach grubych i półfabrykatów. Zadaniem każdego z tych syndykatów było prowadzenie rejestracji zamówień eksportowych członków Kartelu i przestrzeganie umownego cennika. Jednakowoż syndykaty, które rozpoczęły swą działalność w pół roku po uchwale Kartelu z dnia 23 grudnia 1929 roku, zawiódły pokładane w nich nadzieje i po kilkutygodniowym istnieniu zostały zlikwidowane. Likwidację tę przypisać trzeba dwu przyczynom 1) złej strukturze organizacyjnej syndykatów, które zamiast prowadzić bezpośrednio sprzedaż ograniczały się do niewykonanej kontroli zamówień i nic nie znaczącej rejestracji dokonywanych transakcyj i 2) istnieniu zbyt poważnych autsajderów, którzy nie pozwolili utrzymać cennika<sup>2</sup>).

Obecne rozmowy o utworzeniu nowych syndykatów sprzedaży w Międzynarodowym Kartelu Stali mają znaczenie zasadnicze. Albo doprowadzą do poważnego uporządkowania rynku eksportowego i do stopniowego poprawienia cennika eksportowego, albo w razie niepowodzenia tych rozmów, sprawią, że prowizorycznie utrzymany do marca r. b. Międzynarodowy Kartel Stali utraci resztę swego znaczenia.

*Stefan Gruchała.*

#### PRZEMYSŁ MASZYNOWY NA WĘGRZECH.

Przemysł maszynowy na Węgrzech wykazywał w latach powojennych powolny, ale stały rozwój, który załamał się dopiero w 1930 roku. Ilość zakładów przemysłowych w tym dziale, która w 1913 roku wynosiła 138, wzrosła w 1929 r. do 176. Pomimo, że ilość robotników zatrudnionych w przemyśle maszynowym zmniejszyła się w tym czasie z 44 600 na 34 000, to jednak wartość produkcji wzrosła wartościowo z 262,4 milionów pengów na 292,2 milionów pengów (1 pengö = 1,56 zł), stanowiąc około 10% wartości ogólnej wytwórczości przemysłowej tego kraju.

W 1930 roku nastąpiło zmniejszenie się produkcji, której wartość spadła do 238,3 milionów pengów. Równoległe do spadku wartościowego produkcji krajowej zmniejszył się i import z zagranicy, który spadł z sumy 58,0 milionów pengów w 1928 roku na 33,6 milionów pengów w 1930 roku.

Stan Węgierskiego handlu zagranicznego w latach 1928 i 1929 w dziale maszynowym (w 1 000 centnarów) wykazuje następujące zestawienie:

	Przywóz		Wywóz	
	r. 1928	r. 1929	r. 1928	r. 1929
kotły . . . . .	3,3	2,2	14,0	36,1
parowozy . . . . .	—	—	0,1	21,1
lokomobile . . . . .	31,4	14,1	9,6	12,6
maszyny rolnicze . . . . .	31,1	18,4	73,0	74,9
„ włókiennicze . . . . .	54,3	-37,6	1,8	0,8
„ do szycia . . . . .	22,1	15,3	0,0	0,0
pompy . . . . .	4,9	5,2	3,1	5,8
obrabiarki do metali . . . . .	7,0	11,1	2,1	5,4
obrabiarki do drzewa . . . . .	3,3	2,9	0,6	0,6
inne maszyny . . . . .	67,9	151,6	26,2	168,2

Wartościowo eksport węgierski w dziale maszyn rozwijał się w sposób następujący: w 1926 roku 15,4 milj. pengów, w 1929 roku 31,7 milj. pengów i w 1930 roku 19,0 milj. pengów.

Od połowy 1930 roku datuje się poważne przesilenie węgierskiego przemysłu maszynowego, który wobec trudności w zbyciu swoich wyrobów zmuszony został do poważnego ograniczenia zatrudnienia. W szczególnie trudnej sytuacji znajdują się fabryki maszyn rolniczych, których zbyt w kraju i zagranicą spadł bardzo gwałtownie.

W związku z zaostrzającym się kryzysem mamy do zanotowania szereg umów o koncentracji przemysłu maszynowego. Ganz & Danubius — fabryka maszyn, wagonów i okrętów połączyła się z Ganz Elektrizitäts A. G.; Györfly-Wolf, Teudloft-Dittrich i Węgierska Fabryka Maszyn dla Przemysłu Chemicznego utworzyły wspólne przedsiębiorstwo. Obecnie mówi się o wielkiej fuzji w przemyśle maszyn rolniczych obejmującej firmy Clayton-Shuttleworth, Pierwszą Węgierską Fabryką Maszyn Rolniczych S. A. i Międzynarodowe Towarzystwo Akcyjne Handlu Maszynami oraz o fuzji Ganz & Danubius z Państwowymi Fabrykami Żelaza,

<sup>1</sup>) „Przemysł Metalowy“ № 3 z r. b.

<sup>2</sup>) W sprawie międzynarodowych syndykatów stali zamieszczone były artykuły w № 9 i 38 „Przemysłu Metalowego“ z 1930 roku.

Stali i Maszyn. Ta ostatnia firma jest wielkim koncernem przedsiębiorstw państwowych, zatrudniających 9000 robotników. Program tego koncernu obejmuje wszystko niemal, co wchodzi w zakres produkcji maszynowej, a zdolność produkcyjna obejmuje rocznie między innymi 300 parowozów, 500 lokomobil, i 250 pasowych walców szosowych. Organizacja sprzedaży koncernu spoczywa w rękach Międzynarodowego Towarzystwa Akcyjnego Handlu Maszynami, będącego pod wpływami Banku Anglo-Węgierskiego.

Dla dokładniejszego zorientowania się w sytuacji węgierskiego przemysłu maszynowego podajemy poniżej ciekawe zestawienie opracowane przez p. A. Friedricha dla czasopisma „Maschinenbau“:

Nazwa przedsiębiorstwa	Kapitał akc. (w tys. pengő, stan w r. 1929)	Kapitał rezerw.	Zysk czysty	Dywidenda w %	
				r. 1929	r. 1930
Międzynar. Tow. Akc. dla Handlu Maszynami . . . . .	23 930	500	2 226	10	0
Ganz et Co. Sp. Akc. . . . .	17 150	21 244	2 464	16	0
Schrantz - Clayton - Schuttleworth S. A. . . . .	5 000	8 557	494	8	—
Fabryka Maszyn i Broni S. A. . . . .	3 000	5 951	1 273	36	30
L. Lang. Fabryka Maszyn S. A. . . . .	1 500	1 500	266	12	8
Fabr. Masz. Górnicz. i Mechan. Urządzeń Transport. S. A. . . . .	300	153	4	0	0
Pierwsza Węgierska Fabryka Maszyn Rolniczych S. A. . . . .	1 688	1 688	248	6 <sup>2</sup> / <sub>3</sub>	—
Vulkan S. A. . . . .	1 000	1 000	750	0	0
Węgierska Fabryka Wagonów i Maszyn S. A. . . . .	1 440	1 440	304	10	—
Roessemann u. Kühnemann-Epp. & Fekete Zjednoczona Fabryka Maszyna S. A. . . . .	600	360	47	6	—
Węgierska Fabr. Maszyn S. A. „Kühne” Fabr. Maszyn Rolniczych S. A. . . . .	1 500	500	—	0	—
	870	630	110	6 <sup>2</sup> / <sub>3</sub>	—

### MIĘDZYNARODOWE TARGI W BRUKSELI.

Dorocznym zwyczajem odbędą się w Brukseli w dniach od 6 do 20 kwietnia b. r. trzynaste z rzędu targi międzynarodowe, patronowane przez króla. O warunkach udziału w Targach Brukselskich można się dowiedzieć w administracji „Przemysłu Metalowego“.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 28. I. 1932 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminijs . . . . .	—	Miedź standard . . . . .	1183
Antymon . . . . .	—	Ołów miękki . . . . .	452
Cyna standard . . . . .	4265	Nikiel . . . . .	—
Cynk hutniczy . . . . .	436	Rtęć . . . . .	—
Miedź elektrolityczna . . . . .	1403	Srebro za 1 kg . . . . .	79

### Ceny metali w Warszawie.

Dom handlowy A. Gepner notował w ostatnim tygodniu następujące ceny metali:

Cyna Banka w blokach za kg	5,70
Ołów hutniczy . . . . .	0,80
Cynk hutniczy . . . . .	0,85
Antymon . . . . .	1,30
Aluminijs hutnicze . . . . .	3,50
Blacha miedziana . . . . .	3,10—3,50
Blacha mosiężna . . . . .	2,70—3,80
Blacha cynkowa . . . . .	1,24
Nikiel w kostkach . . . . .	7,50

### Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych dla Warszawy wynosi od dnia 25. V. 29. od 0,78 zł do 1,61 zł za 1 kg. loco fabryka.

### Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

### Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r. aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyczajna . . . . .	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna . . . . .	zł 20,50
Cegła kopalakowa normalna . . . . .	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa . . . . .	„ 23,—
Cegła kopalakowa fasonowa . . . . .	„ 15,40	Zaprawa . . . . .	„ 8,— i „ 10,50

### Cena żelaza handlowego.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje od d. 1.V.1928 cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 t. franco wagon stacja Chebzie — 350 złotych+2%.

### Ceny rur żeliwnych.

Biuro Sprzedaży Rur Zjedn. Odlewni „Ruropol“ w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje następujące ceny w złotych za 100 kg., obowiązujące do odwołania:

Rury wodociągowe (stojąco lane) . . . . . zł. 59.—  
+ dopłata rozmiarowa  
Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł. 13 do 25 drożej za 100 kg.  
Ceny powyższe należy rozumieć franco wagon stacja załadowania przy pełnowagonowych zamówieniach.

### Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do sprzedaży w drodze komisowej:

przy kupnie 30 t. naraz . . . . . zł. 104,15 za 100 kg  
przy kupnie mniej niż 30 t.  
od 5 t. . . . . zł. 106,30 za 100 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:

zł. 110,65 za 100 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywilejowanych ze składu konsumentom:

zł. 115,— za 100 kg

Parytet: st. kol. Chebzie.

### Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od d. 1. I. 1932. następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:

711×1422×0,45 mm. . . . . 1 zł. 15 gr.

711×1422×0,50 mm. . . . . 1 „ 10 „

1000×2000×0,50 mm. . . . . 1 „ 12 „

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.

Ceny bez zobowiązania.

### Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

13341. *Union Chimique Belge, Société Anonyme.* Sposób oczyszczania gazów z koksoownic lub gazów podobnych.

13238. *Nicolas Herzmark.* Sprężarka dwustopniowa.

13472. *Maschinenbau - Aktiengesellschaft vormals Ehrhardt & Schmer.* Złącze do tłoczyk sprężarki na bardzo wysokie prężności.

13236. *Porzellanfabrik Ph. Rosenthal & Co. Aktiengesellschaft.* Izolator wiszący, nieprzebijalny z kołpakiem, umieszczonym przynajmniej na jednym jego końcu.

### Absolwent dyplomowany

Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, z dobrą znajomością języków francuskiego i niemieckiego, poszukuje pracy.

Bliższych informacji udzieli Administracja „Przemysłu Metalowego“.